

Sygn. akt I ACa 211/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Janusz Leszek Dubij |
| Sędziowie | : | SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Dariusz Małkiński (spr.) |
| Protokolant | : | Izabela Lach |

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. O.**

przeciwko **M. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 437/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Powódka J. O. wystąpiła przeciwko pozwanej M. P. w postępowaniu nakazowym z pozwem o zapłatę z weksla kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi i należnymi kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny w nakazie zapłaty z dnia 22 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I Nc 58/13 zadośćuczynił w całości żądaniu powódki.

Pozwana M. P. w zarzutach od nakazu zapłaty wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz należnych kosztów procesu.

Dnia 6 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny wydał w sprawie o sygn. akt: I C 437/13 wyrok, w którym: uchylił swój nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt: I Nc 58/13 częściowo, a mianowicie do kwoty 70.000 zł i w tym zakresie powództwo oddalił a ponadto uchylił nakaz zapłaty w części orzekającej o kosztach postępowania i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 8008 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt I), w pozostałej części nakaz utrzymał w mocy (pkt II) i nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1.000 zł tytułem reszty należnej opłaty w sprawie, od której pozwana była zwolniona (pkt III).

Wyrok powyższy zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych i prawnych.

W dniu 29 listopada 2004 r. J. M. (1) i jego małżonka H. M. zawarli z A. P. i jego małżonką M. P. umowę dożywocia, na podstawie której przenieśli na małżonków P. własność nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie (...) miasta W. przy ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 399 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni 111 m² murowanym pokrytym blachą w stanie do remontu, dla której Sąd Rejonowy w Wyszku prowadził księgę wieczystą o nr Kw (...) w zamian za zapewnienie zbywcom dożywotniego utrzymania, a w szczególności ustanowienie na rzecz zbywców służebności osobistej polegającej na prawie korzystania ze wszystkich pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku mieszkalnego. Nabywcy zobowiązali się też zapewnić zbywcom odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić na własny koszt pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. Strony określiły wartość umowy dożywocia na kwotę 80.000 zł. H. M. zmarła w 2005 r.

W dniu 21 lipca 2009 r. J. M. (1) zrzekł się nieodpłatnie przysługującego mu prawa dożywocia i wyraził zgodę na wykreślenie tego prawa z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, zaś dnia 28 stycznia 2010 r. udzielił swojej córce J. O. pełnomocnictwa do: reprezentowania go przed wszystkimi osobami fizycznymi i organami osób prawnych, sądami, Urzędem Skarbowym, organami administracji rządowej i samorządowej, wszelkimi urzędami i instytucjami, odbioru wszelkiej korespondencji i przesyłek do niego kierowanych i czuwania nad wypełnieniem zapisów § 2 pkt a i b umowy dożywocia.

W dniu 29 lutego 2012 r. J. M. (1) złożył pozwanej oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w przedmiocie zrzeczenia się przysługujących mu praw z tytułu umowy dożywocia jako złożonych pod wpływem błędu.

W 2012 r. przed Urzędem Miejskim w W. Wydziałem Ogólnym i Spraw Obywatelskich było prowadzone postępowanie w sprawie wymeldowania J. M. (1) z pobytu stałego w budynku przy ul. (...). W trakcie tego postępowania zostały przesłuchane: powódka jako przedstawiciel strony (J. M. (1)) i pozwana jako strona.

W dniu 17 kwietnia 2012 r. powódka i pozwana zawarły umowę ustalającą zasady uregulowania zobowiązań za odwołanie umowy dożywocia z dnia 29 listopada 2004 r. W zamian za odstąpienie od wszczęcia postępowania sądowego wynikającego z niedotrzymania umowy dożywocia strony uznały za nieważne ustalenia i oświadczenia między J. M. (1) a pozwaną. Pozwana zobowiązała się: zapewnić J. M. (1) i osobie towarzyszącej W. P. bezpłatne mieszkanie na parterze domu przy ul. (...) w W. obejmujące duży pokój, łazienkę, kuchnię przedpokój, wejście główne do budynku, ogród przed i za domem, aż do śmierci J. M. (1), udostępnić ze względu na wiek J. M. (1) swobodne poruszanie się osobom sprawującym opiekę na w/w pod wskazanym adresem, utrzymywać sprawność wszystkich mediów i bezpłatnego ich dostarczanie J. M. (1) i osobie towarzyszącej, przekazać klucze do mieszkania J. M. (1) i nie wnosić o wymeldowanie J. M. (1).

Przeprowadzka J. M. (1) i W. P. do domu przy ul. (...) miała nastąpić w ciągu 3 dni od telefonicznego zawiadomienia. Pozwana miała zabezpieczyć swoje mienie przez wstawienie drzwi odgradzających parter od piętra i w celu uniknięcia konfliktów z lokatorami.

W przypadku sprzedaży domu przy ul. (...) w W. oraz próby odstąpienia od realizacji umowy pozwana złożyła weksel własny na kwotę 80.000 zł lub bez wystawienia kwoty jako zadośćuczynienie za niewykonanie umowy pozbawiającej możliwości dochodzenia swoich praw przez J. M. (1).

Umowa ta została zawarta na czas nieokreślony tj. do dnia zakończenia jakichkolwiek postępowań sądowych i administracyjnych wynikłych z niezrealizowania niniejszej umowy, nawet wtedy gdyby nastąpił niespodziewany zgon J. M. (1), a umowa nie została zrealizowana zgodnie z jej ustaleniami. Pozwana zobowiązała się ponadto zapewnić J. M. (1) pomoc i pielęgnowanie w czasie choroby oraz sprawić własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Powódka zobowiązała się zwrócić pozwanej wystawiony przez nią weksel z chwilą wypełnienia zawartych w niej zobowiązań, nie wcześniej jak przed upływem śmierci J. M. (1).

W dniu zawarcia umowy strony podpisały deklarację wekslową, zaś powódce wydany został podpisany przez pozwaną weksel in blanco.

J. M. (1) zmarł w dniu 1 kwietnia 2013 r. Z opisu skróconego aktu zgonu wynika, że ostatnie miejsce zamieszkania zmarłego to W., ul. (...).

Pismem datowanym na dzień 10 kwietnia 2013 r. powódka poinformowała pozwaną o wypełnieniu weksla na kwotę 80.000 zł i wezwała ją do jego wykupienia w terminie do dnia 14 kwietnia 2013 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Zgodnie z art. 908 k.c. w następstwie umowy dożywocia następuje przeniesienie własności nieruchomości na nabywcę, który zostaje obciążony obowiązkiem spełniania świadczeń na rzecz zbywcy. W braku odmiennej umowy nabywca powinien przyjąć zbywcę jako domownika, dostarczyć mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła, opału, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający miejscowym zwyczajom. Określony ustawowo zakres świadczeń jednoznacznie wskazuje na dążenie do zapewnienia dożywnikowi środków utrzymania oraz przesądza o konieczności pozostawiania stron w bliskiej styczności i bliskich stosunkach osobistych.

Niewątpliwie umowa dożywocia ma charakter ekwiwalentny, a na gruncie orzecznictwa administracyjnego dla celów podatkowych przyjmuje się, że umowa ta jest umową odpłatną (por. wyrok W. S. A. w G. z dnia 20 maja 2010 r. I SA/Gd 825/09 Lex nr 936793 i wyrok N.S.A. w W. z dnia 14 marca 2013 r. (...) Lex nr 1293237).

Prawo to jest ponadto niezbywalne, wygasa najpóźniej ze śmiercią uprawionego (art. 912 k.c.), chyba że wcześniej zostanie rozwiązane na podstawie art. 913 § 2 k.c. bądź też dożywnik zrzeknie się świadczeń określonych w umowie dożywocia w całości. Zrzeczenie się praw z tytułu dożywocia musi nastąpić w formie aktu notarialnego.

Umowa sporządzona przez strony zobowiązywała pozwaną i jej męża do ustanowienia na rzecz J. M. (1) i jego małżonki H. M. służebności osobistej polegającej na prawie korzystania ze wszystkich pomieszczeń znajdujących się na parterze domu przy ul. (...) w W., do zapewnienia zbywcom dożywnikowi utrzymania, pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawienie im na własny koszt pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym.

Zgodnie z art. 908 k.c. nabywca ma obowiązek osobistego spełniania świadczeń na rzecz dożywnika. Umowa dożywocia stanowi źródło powstania typowych między stronami więzi o charakterze alimentacyjnym. Jednak kształtowanie wykonania tej umowy w sposób odmienny od pierwotnie umówionego w zakresie wzajemnych obowiązków stron tej umowy nie narusza treści art. 908 k.c. (por. wyrok S.N. z dnia 8 grudnia 2004 r. , I CK 296/04, Lex nr 284161 i wyrok W.S.A. w K. z dnia 28 listopada 2012 r. (...) SA/Kr 291/12 Lex nr 1241769). Stosunek prawny mający swoje źródło w umowie dożywocia może podlegać pewnym zmianom. Strony w umowie dożywocia mogą zmienić zakres świadczeń należnych dożywnikowi oraz dokonać zmiany osoby zobowiązanej do spełnienia świadczeń np. w razie zbycia nieruchomości. Kształtowanie w sposób odmienny od pierwotnie umówionego wzajemnych obowiązków umowy o dożywocie nie narusza treści art. 908 k.c. O charakterze umowy nie decydują pierwotne zamiary stron lecz to jaki ostatecznie kształt nadały umowie przy uwzględnieniu czynników, z którymi

początkowo mogły się nie liczyć (por wyrok SN z dnia 30 marca 1998 r. III CKN 219/98 LEX nr 56814, i wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r. I CK 296/04 LEX nr 284161)

W przypadku niewykonywania uprawnień z tytułu umowy dożywocia dożywotnik obok uprawnień przyznanych mu z art. 913, 914 k.c. może dochodzić na drodze sądowych świadczeń wymagalnych jak też może żądać naprawienia szkody będącej następstwem nie wykonywania lub nienależytego wykonania umowy dożywocia na zasadach ogólnych (art. 471 § 1 k.c.)

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że umowa z dnia 29 listopada 2004 r. zobowiązywała pozwaną i jej męża do ustanowienia na rzecz J. M. (1) i jego małżonki H. M. służebności osobistej polegającej na prawie korzystania ze wszystkich pomieszczeń znajdujących się na parterze domu przy ul. (...) w W., do zapewnienia zbywcom dożywotniego utrzymania, pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawienie im na własny koszt pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym.

Zrzeczenie nieodpłatnie się przez J. M. (1) w oświadczeniu z dnia 21 lipca 2009 r. przysługującego mu prawa dożywocia i udzielenie zgody na wykreślenie tego prawa z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości nie ma mocy prawnej. Na oświadczeniu tym zostały potwierdzone podpisy J. M. (1) i pozwanej, ale nie spełnia ono jednak wymagań aktu notarialnego. W tej sytuacji uchylenie się J. M. (1) od skutków tego oświadczenia woli nie ma znaczenia prawnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w związku z czym Sąd nie rozważał, czy J. M. (1) składając oświadczenie w dniu 21 lipca 2009 r. działał czy też nie pod wpływem błędu. Niewątpliwym jednak jest, że zmarły J. M. (1) udzielił powódce pełnomocnictwa uprawniającego ją do czuwania na wypełnianiem umowy dożywocia.

W tych okolicznościach umowę z dnia 17 kwietnia 2012 r. należy traktować jako modyfikację pierwotnej umowy w zakresie rodzaju i sposobu świadczeń na rzecz dożywotnika. Świadczenia to, a przede wszystkim prawo zamieszkiwania J. M. (1) w domu przy ul. (...) nie zostały przez pozwaną wykonane. Ta ostatnia przyznała, że bezpośrednio po podpisaniu umowy z dnia 17 kwietnia 2012 r. złożyła kolejny wniosek o wymeldowanie J. M. (1) z domu przy ul. (...). W związku z tym nie pielęgnowała go chorobie i nie wyprawiła mu pogrzebu, bo o jego śmierci nie została zawiadomiona.

Prawo dożywocia jest prawem majątkowym o charakterze ściśle osobistym. Art. 912 k.c. przesądza o niezbywalnym jego charakterze, dlatego prawa dożywotnika wygasają wraz z jego śmiercią, a więc nie wchodzi w skład spadku po nim. Niezbywalność prawa dożywocia nie dotyczy konkretnych świadczeń już wymagalnych, które z uwagi na swój przedmiot lub charakter nadają się do obrotu.

Kwotę 80.000 zł którą pozwana była obowiązana zapłacić w przypadku odstąpienia od realizacji zmodyfikowanej umowy należy traktować jako karę umowną w rozumieniu art. 484 k.c. Zgodnie bowiem z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Roszczenie o zapłatę tej kary stało się wymagalne już w chwili złożenia przez pozwaną kolejnego wniosku o wymeldowanie J. M. (1).

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara ta została określona w wysokości 80.000 zł i odpowiada wartości umowy dożywocia z dnia 29 listopada 2004 r.

Kara umowna ma na celu naprawienie szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Kara umowna ma charakter represyjny, a element represji wyraża się w niezależnieniu prawa domagania się należności z tytułu kary umownej niezależnie od wielkości szkody (art. 484 § 1 k.c.) Powyższe wskazuje, że jeżeli nawet wierzyciel poniósł niewielki uszczerbek majątkowy związany z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, to może żądać zapłaty kwoty ustalonej w umowie.

Art. 484 § 2 k.c. przewiduje możliwość miarkowania kary umownej w szczególnych sytuacjach np. wtedy gdy zobowiązanie w znacznej części zostało wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (por wyrok S.N. z dnia 17 czerwca 2003 r. , III CKN 122/01, Lex nr 141400, i z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 240/01, Lex nr 121708). Pozwana wniosła o miarkowanie umówionej kary umownej.

Zważywszy na to, że umowa z dnia 17 kwietnia 2012 r. mogła wywoływać skutki tylko na przyszłość, a dożywotnik po jej zawarciu żył tylko 11 miesięcy, umówiona kara jest rażąco wygórowana. Nie może ona obejmować okresu przed zawarciem umowy z dnia 17 kwietnia 2012 r. i bez znaczenia są koszty, które powódka poniosła na utrzymanie i koszty leczenia swego ojca, których w ogóle nie wykazała, a zeznania jej w tym zakresie, mając na uwadze całokształt sprawy, Sąd uznał za niewiarygodne i zmiarkował naliczoną karę do poziomu 10% jej wysokości tj. do kwoty 8.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, działając na zasadzie art. 496 k.p.c., Sąd uchylił nakaz zapłaty z dnia 22 kwietnia 2013 r. na kwotę 70.000 zł i powództwo w tym zakresie oddalił.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony, przy czym środek odwoławczy pozwanej został prawomocnie odrzucony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, a mianowicie w pkt I i III i zarzuciła mu : a) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 9 i 10 Prawa wekslowego poprzez ich niezastosowanie i pominięcie przy ustaleniu stanu faktycznego oraz subsumcji przepisów prawa materialnego okoliczności, że weksel z wystawienia pozwanej został wypełniony w sposób zgodny z umową wekslową, oraz że dochodzone zobowiązanie w kwocie 80.000 zł zostało skutecznie zaciągnięte przez pozwaną, art. 483 § 1 k.c. wskutek niewłaściwego zastosowania poprzez przyjęcie, że należne stronie odszkodowanie za niezrealizowanie umowy dożywocia w kwocie 80.000 zł stanowiącej równowartość przejętej na własność pozwanej nieruchomości zastrzeżone, stosownie do treści art. 393 k.c., na rzecz powódki J. O., zabezpieczone skutecznie zaciągniętym zobowiązaniem wekslowym pozwanej, stanowi karę umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c., art. 484 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w spornej sprawie istniały przesłanki wskazane i określone w treści powołanego przepisu do miarkowania zobowiązania wekslowego i art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron wyrażonych w umowie z dnia 17.04.2012 r. i w deklaracji wekslowej.

Apelująca zarzuciła poza tym Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa procesowego przez sprzeczność poczynionych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ustalenie, że kwota zobowiązania wekslowego stanowi karę umowną, na którą składa się równowartość kosztów opieki nad zmarłym ojcem powódki w latach 2012-2013, podczas gdy ustalenie to pozostaje w sprzeczności z treścią umowy z dnia 17.04.2012 r., ani nie wynika z innych przeprowadzonych dowodów. Kwota 80.000 zł stanowiła odszkodowanie ustalone w oparciu o art. 471 k.c. za niezrealizowanie zawartej w dniu 29.11.2004 r. umowy dożywocia i była równowartością uzyskanego przez pozwaną świadczenia wzajemnego - wartości domu położonego w W. według cen ustalonych w umowie dożywocia, co wynika wprost z treści § 1 umowy z dnia 29.11.2004 r. Strony w żadnym postanowieniu umowy nie zastąpiły obowiązku naprawienia szkody z tytułu niewykonania umowy dożywocia obowiązkiem zapłaty kary umownej, jak też nie ustaliły wysokości tej kary.

Powódka wskazywała również na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie wyznaczonych w tym przepisie granic swobodnego osądu i całkowicie dowolne i wewnętrznie sprzeczne ustalenia i rozstrzygnięcie Sądu, który ustalił, że umowa dożywocia skutecznie obowiązywała od roku 2005 i nie była realizowana oraz, że nie została zrealizowana kolejna umowa z dnia 17.04.2012 r., powołując się na zasadę ekwiwalentności umowy dożywocia orzekł zredukowanie na zasadzie art. 484 § 2 k.c. odpowiedzialności pozwanej do kwoty 8.000 zł, przy czym czyniąc takie ustalenia uchylił nakaz zapłaty ponad kwotę 70.000 zł, co daje sumę zasądzoną-10.000 zł. Poza oceną Sądu pozostał fakt, że w wyniku niewykonanej umowy dożywocia pozwana została wzbogacona, albowiem stała się właścicielką domu o wartości na dzień orzekania ponad 350.000 zł oraz, że sporne zobowiązanie wekslowe pozwana zaciągnęła li tylko

po to by przerwać przygotowane postępowanie o rozwiązanie umowy dożywocia i żądanie wydania spornego domu J. M. (1),

Wskazując na powyższe, wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty i uchylenie pkt III wyroku, a ponadto zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację powódki wniosła o oddalenie środka zaskarżenia i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanej do Sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodzić się należy z utrwalonym w orzecznictwie (również tut. Sądu – por. wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 4 marca 2015 r., I A Ca 844/14 , Lex nr 1665752) i doktrynie poglądem, że art. 10 Prawa wekslowego regulując dopuszczalny zakres zarzutu niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, a jedynie osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta. Ze względu na ścisłe powiązanie weksla in blanco z porozumieniem regulującym zasady jego wypełnienia pozwany może bronić się zarzutem, że uzupełnienie nastąpiło niezgodnie z porozumieniem. Zarzuty takie mogą być podnoszone bez żadnych ograniczeń wobec powoda, którym jest bezpośredni odbiorca weksla in blanco (por. także S.N. w wyroku z dnia 22 czerwca 2006 r. , V CSK 86/06 , Lex nr 1101689 , wyroku z dnia 23 października 2008 r. , V CSK 71/08 , Lex nr 485921 i wyroku z dnia 26 września 2013 r. , II CSK 719/12 , Lex nr 1385867).

Zwalczanie ważnego weksla przy pomocy zarzutów odwołujących się do stosunku podstawowego może podważać nie tylko rozmiar zobowiązania wynikającego z tego stosunku i zabezpieczonego przez weksel, ale również jego istnienie; w takiej sytuacji nieważność węzła obligacyjnego ukształtowanego w stosunku podstawowym, którego wykonanie gwarantował weksel, wpłynie bezpośrednio na zobowiązanie wekslowe. Podważenie istnienia stosunku podstawowego pozwala na przyjęcie fikcji niezgodnego z porozumieniem wypełnienia weksla a w konsekwencji stanowiska, że zobowiązanie wekslowe osoby, która weksel wręczyła, nie powstało skutecznie (por. S.N. w wyroku z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98 , OSNC 2000/2/27 oraz S.A. w L. w wyroku z dnia 16 kwietnia 2013 r. , I A Ca 33/13 , Lex nr 1313364).

Zachowuje aktualność pogląd, że „zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa mająca rodzić stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie) przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli. W okolicznościach konkretnego przypadku wadliwością mogą być dotknięte obie umowy, tylko umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego lub tylko umowa mająca rodzić stosunek podstawowy. Wykazanie nieważności lub unieważnienie umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania i czyni zbytecznym zajmowanie się umową mającą rodzić stosunek podstawowy. Dowiedzenie nieważności lub unieważnienie umowy mającej rodzić stosunek podstawowy pozwala dłużnikowi wekslowemu skutecznie bronić się przed dochodzeniem roszczenia z weksla zarzutem nienależnego świadczenia” (tak S.N. w wyroku z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 351/11, Lex nr 1163193 w ślad za stanowiskiem zajęтым w wyroku z dnia 16 września 2004 r., IV CK 712/03, OSNC 2005 , nr 7-8 , poz. 143).

W świetle § 1 porozumienia wekslowego zawartego przez strony (k.23) weksel niezupełny wystawiony przez pozwaną zabezpieczał (gwarantował) wiarygodność z umowy „ustalającej zasady uregulowania zobowiązań za odwołanie umowy dożywocia podpisanego 29.11.2004 r., z dnia 17.04.2012 r. między remitentem a wystawcą”, a nie umowy dożywocia łączącej pozwaną i jej męża z J. i H. H. małż. M.. Analiza umowy z dnia 17.04.2012 r. (k.20-22) potwierdza,

że strony zawarły ją celem uniknięcia dalszych sporów sądowych na tle oświadczenia J. M. (1) z dnia 21 lipca 2009 r. o zrzeczeniu się praw przysługujących mu z tytułu umowy dożywocia (koperta k. 170), co pozwala na zakwalifikowanie jej jako ugody pozasądowej (art. 917 k.c.), której ważność podlega badaniu na zasadach ogólnych (art. 58 k.c.).

Pomimo złożeniu przez J. M. kolejnego oświadczenia z dnia 29 lutego 2012 r. (k.143) o uchyleniu się od skutków prawnych swojego wystąpienia z dnia 21.07.2009 r. strony nie były pewne skuteczności tego zabiegu (art. 88 § 2 k.c.) i uznawały umowę dożywocia za „odwołaną”; sformułowaniem takim strony posługują się w umowie z dnia 17.04.2012 r., gdzie pada ono dwukrotnie i w deklaracji wekslowej, zaś pozwana posługuje się nim w uzasadnieniu zarzutów (k.16). J. M. (1) określił powyższy stan jako „odebranie prawa dożywocia” (k.143), z kolei powódka wyjaśniła końcowo na rozprawie dnia 23 maja 2014 r., że w momencie podpisywania umowy z dnia 17.04.2012 r. wiedziała, że ojciec zrzekł się praw z tytułu dożywocia (znacznik czasowy - 00:35:55 do 00:42:53); pozwana wyjaśniła z kolei, że J. M. (1) składając oświadczenie z dnia 21.07.2009 r. zrzekł się dożywocia i zgodził się na rozwiązanie umowy (znacznik czasowy – 00:59:09 do 01:05:38).

Mając na uwadze powyższe uznać należy, wbrew stanowisku Sądu I instancji, że strony nie dokonały w umowie zmiany pierwotnych uprawnień J. M. z umowy dożywocia, ale postanowiły je wykreować od podstaw bez zachowania formy zastrzeżonej dla tej czynności w art. 158 k.c. i z pominięciem wymagań stawianych pełnomocnictwu w art. 99 § 1 k.c. (k.148). Analiza § 1 ust. 3 wskazuje, że tylko zakaz wymeldowywania ojca powódki może być zinterpretowany jako niepowiązany z uprawnieniami dożywotnika, o których mowa w art. 908 k.c., co jednak nie zmienia istotnie oceny całej umowy jako nieważnej.

Ustanowienie dożywocia może nastąpić jedynie w umowie przenoszącej własność nieruchomości zawartej w formie aktu notarialnego i zastrzeżenie tej formy dotyczy również zrzeczenia się dożywocia oraz uzupełnienia lub zmiany umowy (art. 77 § 1 k.c.). Konkluzji tej nie zmieniają poglądy orzecznicze przytoczone na stronie 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 191 v.), które w swojej istocie dotyczą wykonania umowy i niezgodności istniejącej między jej literą a zachowaniem kontrahentów, które może odbiegać od założonego wzorca, jeżeli obie strony to akceptują; przyzwolenie na ten typ moderowania wzajemnych świadczeń poprzez faktyczne zachowania nie prowadzi jednak do formalnego przekształcenia umowy notarialnej w akt innej treści, ponieważ oznaczałoby to akceptację działań prowadzących do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów o formie czynności prawnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności (por. S.N. w wyroku z dnia 8 grudnia 2004 r. , I CK 296/04 , Lex nr 284161).

Zgodnie z art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Zasadniczą przesłanką czynności podejmowanych przez powódkę był zamiar zabezpieczenia prawa dożywotniego zamieszkiwania jej ojca w lokalu przy ul. (...) w W.; wskazuje na to również pełnomocnictwo udzielone jej przez w/w. Ukształtowanie stosunku cywilnego (a nie administracyjnego prawa do meldunku w miejscu zamieszkania) było więc motywem głównym zawarcia ugody z dnia 17.04.2012 r., z którym spotykała się chęć pozwanej zagwarantowania sobie prawa własności posesji (zabezpieczenia się przed jej utratą). Niemożność realizacji powyższych celów czyni nieprawdopodobnym zamiar zawarcia umowy tylko w kwestii uregulowania zakazu wymeldowania J. M., z zachowaniem jej restrykcyjnych postanowień zawartych w § 2.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy zarzuty naruszenia prawa materialnego zgłoszone w apelacji powódki za nietrafione lub niewpływające na ostateczny kształt oceny Sądu odwoławczego; konstatacja tej treści dotyczy również zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego.

Roztrząsanie charakteru świadczenia opisanego w § 2 ugody z dnia 17.04.2012 r. nie ma znaczenia dla końcowego rozstrzygnięcia sporu; jedynie marginalnie należy więc wspomnieć, że przyjęta przez Sąd Okręgowy koncepcja uznania kwoty 80.000 zł za karę umowną i towarzyszące temu rozważania są zasadniczo spójne oraz zgodne z poglądem Sądu Apelacyjnego, co nie zmienia faktu , że zastrzeżenie zapłaty owej sumy jest dotknięte nieważnością.

Sformułowana w ostatnim zarzucie apelacji teza o niezgodności sentencji zaskarżonego wyroku z jego uzasadnieniem jest słuszna; niewątpliwie Sąd Okręgowy zasądził kwotę 10.000 zł a w motywach uznał roszczenie za zasadne do sumy 8.000 zł . W analizowanej sprawie zakres i treść rozstrzygnięcia (powagi rzeczy osądzonej) określa jednak sentencja wyroku , a nie jego argumenty przedstawione w uzasadnieniu. Pomimo awizowanej niezgodności uzasadnienie to spełnia wymagania art. 328 § 2 k.p.c. i poddaje się kontroli instancyjnej, co czyni dalsze rozważania w tej materii zbędnymi.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono na zasadzie art. 385 k.p.c. jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd postanowił zgodnie z art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).